

Sygn. akt V KK 291/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **L. C.**

skazanego z art. 202 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 września 2021 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego [...] i J. w P.

z dnia 21 lipca 2020 r., sygn. akt VIII K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego L. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

L. C. został oskarżony o to, że

1. w dniu 17 września 2019 r. w P., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczną ilość środków psychotropowych i nowych substancji psychoaktywnych w postaci:

- białego kryształu w ilości 3,42 g netto stanowiącego 3-CMC należącego do substancji psychotropowych grupy I-P, pozwalającego na przygotowanie 9 dawek tego środka,

- brązowego kryształu w ilości 20,89 g netto stanowiącego 3-CMC należącego do substancji psychotropowych grupy I-P, pozwalającego na przygotowanie 81 dawek tego środka,
 - białobrazowego kryształu w ilości 11,09 g netto stanowiącego mieszanę substancji psychotropowej 3-CMC należącej do grupy substancji psychotropowych I-P oraz BMDP należącego do wykazu nowych substancji psychoaktywnych grupy II- NPS, co pozwalało na przygotowanie 17 dawek,
 - białego proszku w ilości 0,14 g stanowiącego mieszaninę eutylonu należącego do substancji psychotropowych grupy I-P i MPHP należącego do nowych substancji psychoaktywnych, co stanowiło 1 dawkę,
 - zbrylonej białej substancji w ilości 13,52 g netto będącej mieszaniną substancji psychotropowej 3-CMC, N-etylohexedonu i eutylonu należących do grupy substancji psychotropowych I-P oraz BMDP należącego do wykazu nowych substancji psychoaktywnych grupy II-NPS, co pozwalało na przygotowanie 45 dawek tego środka,
- tj. przestępstwo z art. 62 ust. 1 w zw. z art. 62 ust. 2 i art. 62b § 1 w zw. z art. 62b § 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
2. w dniu 17 września 2019 roku w P. przywłaszczył sobie dokumenty stwierdzające tożsamość innych osób w postaci dowodu osobistego na nazwisko A. M., dowodu osobistego na nazwisko M. D. oraz paszportu na nazwisko S. P., a także ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci prawa jazdy na nazwisko S. P.,
- tj. przestępstwo z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
3. w dniu 17 września 2019 r. w P. posiadał w celu rozpowszechnienia na swoim telefonie komórkowym marki H., treści pornograficzne związane z posługiwaniem się zwierzęciem – psem, w trakcie aktu seksualnego między kobietą a mężczyzną,
- tj. przestępstwo z art. 202 § 3 k.k.;
4. w okresie od maja 2019 r. do września 2019 r. w P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielał substancji psychotropowych w postaci:

- kryształów 3-CMC i 4 CMC należących do grupy substancji psychotropowych grupy I-P w okresie od lipca do sierpnia 2019 r. W. N. w łącznej ilości 10 g za kwotę 80 złotych za 1 gram,
 - w okresie od maja do 17 września 2019 roku co najmniej 6 razy po 1 g za kwotę 90 złotych za gram kryształów 4-CMC należących do grupy substancji psychotropowych grupy I-P J. Z.,
- tj. przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 21 lipca 2020 r., sygn. akt VIII K [...]:

1. w pkt I oskarżonego L. C. uznał za winnego zarzucanego mu w pkt 1 czynu, popełnionego w sposób w nim opisany, tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 w zw. z art. 62 ust. 2 i 62b ust. 1 w zw. z art. 62b ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. – i za to na podstawie art. 62 ust. 2 cyt. ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy;
2. w pkt II, na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł wobec oskarżonego za przestępstwo przypisane mu w punkcie I wyroku nawiązkę w kwocie 3000 złotych na rzecz Fundacji Profilaktyki i Leczenia Uzależnień „W.”, ul. L., w P.;
3. w pkt III, na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł przepadek dowodów rzeczowych;
4. w pkt IV oskarżonego L. C. uznał za winnego zarzucanego mu w pkt 2 czynu, popełnionego w sposób w nim opisany, tj. przestępstwa z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – i za to na podstawie art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 miesięcy;
5. w pkt V oskarżonego L. C. uznał za winnego zarzucanego mu w pkt 3 czynu, popełnionego w sposób w nim opisany z tą zmianą, że sprecyzował, iż dokładne dane telefonu to : H. (H. IMEI 1: [...], IMEI 2: [...], tj. przestępstwa z art. 202 § 3 k.k. – i za to na podstawie art. 202 § 3 k.k. wymierzył mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat;
6. w pkt VI orzekł przepadek ww. telefonu;

7. w pkt VII oskarżonego L. C. uznał za winnego zarzucanego mu w pkt 4 wyroku czynu, popełnionego w sposób w nim opisany, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. – i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ww. ustawy wymierzył mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawkiiennej na kwotę 20 złotych;

8. w pkt VIII, na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł wobec oskarżonego za przestępstwo przypisane mu w pkt VII wyroku nawiązkę w kwocie 1500 złotych na rzecz Fundacji Profilaktyki i Leczenia Uzależnień „W.”, ul. L., w P.;

9. w pkt IX orzekł przepadek dowodu w postaci wagi elektronicznej;

10. w pkt X, na podstawie art. 45 § 1 k.k., za przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt VII orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej uzyskanej w wyniku popełnienia przestępstwa w kwocie 1340 złotych;

11. w pkt XI, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., połączył kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu w pkt I, IV, V i VII wyroku i orzekł karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat;

12. w pkt XII zaliczył na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;

13. w pkt XIII orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Apelację od ww. wyroku Sądu Rejonowego wniosła obrońca L. C., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzuciła:

1. Co do czynu z pkt I wyroku:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie w ramach dążenia do wykrycia prawdy materialnej, w oparciu o jakie aspekty wiedzy z zakresu toksykologii, a nadto przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego, przyjęto w sprawozdaniu z badania chemiczno-toksykologicznego ilość dawek niezbędną do odurzenia w poszczególnych próbkach (1.1-1.4) oraz

niewyjaśnienie dlaczego substancja o niższym stężeniu środka zabronionego wystarcza na procentowo więcej dawek niż substancja o stężeniu wyższym;

2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia na rozprawie dowodu z zeznań autorów ww. sprawozdania celem wyjaśnienia wspomnianych sprzeczności, a nadto niewyjaśnienie na jakiej podstawie miarodajnym wskaźnikiem opracowania mogą być „fora internetowe”, na podstawie których wyliczono jednorazową „średnią dawkę” spożycia posiadanych przez oskarżonego substancji, co ma istotne znaczenie dla przyjętej kwalifikacji prawnej;

3. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu z kwestionariusza z badań przeprowadzonych przez specjalistę psychoterapii uzależnień (k. 185 i dalsze akt), z których wynikała konieczność poszerzenia diagnostyki w kierunku uzależnienia mieszanego w Poradni Leczenia Uzależnień, a co mogłoby mieć znaczenie nie tylko dla samego wymiaru kary, ale również dla kwestii zniesienia odpowiedzialności karnej przez pryzmat art. 31 k.k., a tym samym naruszanie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k.;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, iż posiadane przez oskarżonego L. C. środki odurzające w ilości 49,06 gramów pozwalały na przygotowanie 153 dawek, skoro żadne dostępne opracowanie nie pozwala na takie przyjęcie, tym bardziej w kontekście czynu z art. 62, a nie art. 59 czy 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co winno skutkować oceną ilości „dawek” przez pryzmat uzależnionego od tychże substancji oskarżonego L. C., a nie jakiegokolwiek innego potencjalnego biorcy.

Nadto w przypadku nieuwzględnienia ww. zarzutów:

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 30 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy oskarżony nabywając środki w postaci dopalaczy, z których część następnie sprzedał za pośrednictwem legalnej witryny „[...]”, był w usprawiedliwionym przekonaniu o bezprawności swojego postępowania, a tym samym był przeświadczony, że posiadanie środków wskazanych w tym zarzucie nie jest zabronione przez polskie prawo;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie kwalifikacji z art. 62 ust. 1 w związku z art. 62 ust. 2 i art. 62b ust. 1 w związku z art. 62 b ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 11 § 2 k.k.

podczas gdy do materiału dowodowego zebranego w kształcie przez Sąd Rejonowy w P., właściwa byłaby subsumpcja pod przepis art. 62 ust. 1 w zw. z art. 62b ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 11 § 2 k.k.;

7. Co do czynu z pkt IV wyroku:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie, jakie dokumenty (przez pryzmat indywidualnych cech) miał przywłaszczyć oskarżony, a następnie ukryć, co jest istotne przez pryzmat dowodów znajdujących się w aktach sprawy;

2. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie dokumentów (ewentualnie przesłuchanie w trybie art. 174 k.p.k. ich autorów) w postaci notatki urzędowej z dnia 18 września 2019 roku autorstwa sierż. M. S., z której wynika, że dowód osobisty na nazwisko A. M. oraz prawo jazdy i paszport na nazwisko S. P. – nie figurują jako utracone oraz notatki urzędowej st. sierż. D. M. z dnia 3 kwietnia 2020 roku, z której wynika, że dowód osobisty M. D. okazany podczas przesłuchania w dniu 23 listopada 2019 roku ([...]) jest jego aktualnym dowodem osobistym od 2016 roku;

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań M. D., co do którego pominięto, iż dowód osobisty jaki kiedyś utracił odnalazł się, a tym samym nie sposób ustalić o jaki dokument zdaniem sądu chodzi w punkcie IV wyroku;

4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie sprawstwa i winy oskarżonego C. co do jego odpowiedzialności z art. 275 i art. 276 k.k. bez przesłuchania osób będących właścicielami wskazanych dokumentów, co jest o tyle istotne, że nieuczynienie tego dziwi w kontekście zarzutu stawianego oskarżonemu w uzasadnieniu (s. 3), iż znając miejsce zamieszkania właścicieli tych dokumentów – oskarżony nie zwrócił ich;

5. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie w ramach dążenia do wykrycia prawdy materialnej, w oparciu o jakie dowody sąd ustalił znamiona „przywłaszczenia” i „ukrycia” dokumentów przez oskarżonego, skoro nie przesłuchano 2 z 3 pokrzywdzonych, zaś M. D. stwierdził, że zgubił swego czasu dowód osobisty, ale go odnalazł;

6. Co do czynu z pkt V wyroku:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, jakie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest:

1. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niedążenie do wykrycia prawdy materialnej, a w szczególności niewyjaśnienie, w oparciu o jakie dowody i przesłanki natury logicznej sąd wyprowadza wniosek, iż fakt „nieusunięcia filmu z telefonu” stanowiło zamiar dalszego rozpowszechniania, czyli zamiar dalszego przekazania tych treści innym osobom (s. 3 i 5 uzasadnienia);

2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie części materiału dowodowego istotnej z punktu widzenia znamion przestępstwa z art. 202 § 3 k.k., tj.:
- opinii biegłego A. M., która zawiera widok telefonu oskarżonego L. C., w którym znajdował się wysłany film w trakcie rozmowy SMS z M. S., która jest ewidentną rozmową „erotyczną” pomiędzy dwojgiem dorosłych ludzi i „w kontekst rozmowy” został wpleciony film, zaś odpowiedź M. S. w formie uśmiechniętego emotikonu pokazuje, że prawdziwe są wyjaśnienia L. C., iż wysłał on ten film jednej osobie dla „żartu”, co powinno mieć istotne znaczenie z punktu widzenia znamion przestępstwa z art. 202 § 3 k.k.;

- zeznań w charakterze świadka M. S., z których jednoznacznie wynikało, iż jeśli taki film otrzymała od oskarżonego to od razu go usunęła i nie było żadnych próśb o jego dalsze przekazywanie;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a sprowadzający się do mylnego, bo nie znajdującego żadnego potwierdzenia w dostępnym materiale dowodowym, uznania, iż „fakt nieusunięcia filmu z telefonu świadczy o zamiarze posiadania w celu rozpowszechnienia”.

Nadto w przypadku nieuwzględnienia ww. zarzutów:

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 202 § 3 k.k. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, w sytuacji gdy zebrany i przyjęty jako podstawa dowodowa materiał dowodowy nie daje podstaw do dokonania prawidłowej subsumpcji pod wskazany przepis ze względu na brak znamion „posiadania w celu rozpowszechnienia”.

5. Co do czynu z pkt VII wyroku:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 30 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy oskarżony nabywając środki w postaci dopalaczy,

a następnie je sprzedając na legalnych witrynach „oglaszamy24pl”, był w usprawiedliwionym przekonaniu o bezprawności swojego postępowania;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, jakie miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

- art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie, choćby poprzez zwrócenie się w ramach własnej inicjatywy dowodowej, jak to możliwe, że na legalnie działającej witrynie oferującej sprzedaż szerokiego i różnorodnego asortymentu dozwolone było zamieszczenie ogłoszeń o sprzedaży produktów zabronionych przez polskie prawo;

- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu toksykologii i uzależnień na okoliczność pełnego stwierdzenia, czy u oskarżonego występuje wskazane w kwestionariuszu specjalisty uzależnienie mieszane, a następnie biegłego psychiatry, czy w związku z takim stwierdzeniem oskarżony tempore criminis miał zniesioną lub choćby ograniczoną poczytalność;

- art. 7 k.p.k. w związku z art. 424 k.p.k. poprzez rażąco dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego materialnym dowodem jest uzasadnienie wyroku, w postaci zeznań świadków: W. N. i J. Z., którzy mieli nabywać od oskarżonego środki odurzające. Pomimo iż nie potrafili oni dokładnie stwierdzić co dokładnie od niego nabyli pod postacią kryształu, a oskarżony sprawstwu w zakresie tego czynu zaprzeczył.

Wskazując na powyższe, obrońca wniosła o:

1. uzupełniające przeprowadzenie postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym w P. poprzez:

1. przeprowadzenie dowodu z badania oskarżonego L. C. w Poradni Uzależnień, a następnie w przypadku potwierdzenia uzależnienia mieszanego (ewentualnie rozszerzonego o tzw. dopalacze i inne psychostymulanty), o poddanie oskarżonego badaniu w Poradni Zdrowia Psychicznego przez biegłych psychiatrów na okoliczność stwierdzenia, czy oskarżony w dacie popełnienia czynów mu zarzucanych miał zachowaną pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego zachowania i pokierowania swoim postępowaniem;

2. przeprowadzenie dowodu z zeznań na rozprawie wszystkich pokrzywdzonych, których dokumenty miał „przywłaszczyć”, a następnie „ukrywać” oskarżony L. C.,

albowiem A. M., S. P. w ogóle nie byli przesłuchiwani, zaś M. D. zeznał, że raz dowód zgubił, ale go odnalazł, a zatem jest to konieczne do stwierdzenia, czy i jakie konkretnie dokumenty miał przywłaszczyć i ukrywać przed właścicielami L. C.

3. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego L. C. od wszystkich zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w P. – po rozpoznaniu apelacji obrońcy – wyrokiem z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniosła obrońca L. C., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzuciła:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie merytorycznego odniesienia się do głównego zarzutu apelacji odpowiadającego najistotniejszemu zarzutowi przedmiotowej sprawy, to jest przestępstwa z art. 202 § 3 k.k., w którym kwestionowano istnienie po stronie skazanego L. C. zamiaru rozpowszechnienia treści pornograficznej z udziałem zwierzęcia w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. w zw. z art. 202 § 3 k.k., które zostało ograniczone do zmiany wytlumaczenia owego zamiaru w stosunku do tego jak uczynił to Sąd Rejonowy

i przez ten pryzmat przytoczenie stanowiska Sądu Najwyższego odnoszącego się do odmiennego stanu faktycznego (vide: postanowienie SN z dnia 11 lipca 2018 roku w sprawie III KK 303/18);

2. naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie merytorycznego odniesienia się do zarzutu apelacji, iż kwestia znamienia „znacznej ilości” środków odurzających czy nowych substancji psychoaktywnych winna być oceniana przez pryzmat osoby posiadającej, albowiem skoro nie przypisano skazanemu handlu czy obrotu w tym zakresie, a jedynie posiadanie, to ocena ilości tych środków winna nastąpić w kontekście skazanego i jego „zapotrzebowania” na środki narkotyczne, a nie ogółu innych bliżej nieokreślonych osób;

3. naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie merytorycznego odniesienia się do

zarzutu apelacji, iż w sprawie niniejszej winni wypowiedzieć się biegli psychiatrzy na okoliczność poczytalności skazanego C. w chwili popełnienia czynu, tym bardziej, że wątpliwości co do uzależnienia mieszanego miał sam specjalista ds. uzależnień, a sprowadzenie analizy w tym zakresie ograniczyło się do stwierdzenia, że kwestionariusz wykonany przez biegłego ds. uzależnień jest niewiele znaczącym dokumentem w sprawie;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 452 § 3 w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 170 § 3 k.p.k., poprzez:

1. zaniechanie wydania postanowienia co do zgłoszonych wniosków dowodowych i to pomimo przychylenia się do jednego z nich przez obecnego na sali rozpraw przedstawiciela prokuratury, co stanowi naruszenie wymogu ustawodawczego;

2. zaniechanie przeprowadzenia dowodu z badania oskarżonego L. C. w Poradni Uzależnień, a następnie w przypadku potwierdzenia uzależnienia mieszanego (ewentualnie rozszerzonego o tzw. dopalacze i inne psychostymulanty), poddanie oskarżonego badaniu w Poradni Zdrowia Psychicznego przez biegłych psychiatrów na okoliczność stwierdzenia, czy oskarżony w dacie popełnienia czynów mu zarzucanych miał zachowaną pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego zachowania i pokierowania swoim postępowaniem, w sytuacji gdy dowód ten był niezbędny do ustalenia czy skazany L. C. w ogóle może odpowiadać prawnokarnie w myśl art. 1 § 3 k.k.;

3. zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań na rozprawie wszystkich pokrzywdzonych, których dokumenty miał „przywłaszczyć”, a następnie „ukrywać” oskarżony L. C., albowiem A. M., S. P. w ogóle nie zostali przesłuchiwani natomiast M. D. zeznał, że raz dowód zgubił, ale go odnalazł i w ogóle nie wypowiadał się co do dokumentu znalezione u niego, co uniemożliwiło stwierdzenie, czy i jakie konkretnie dokumenty miał przywłaszczyć i ukrywać przed właścicielami L. C., a co jest niezbędne w rozumieniu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i czy w ogóle ww. osoby są pokrzywdzonymi w zakresie „dokumentów”, jakie wskazano w akcie oskarżenia;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie art. 202 § 3 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k. poprzez pominięcie, iż „zamiar rozpowszechnienia” jako warunek konieczny odpowiedzialności karnej z art. 202 § 3 k.k. ma charakter zamiaru bezpośredniego kierunkowego, a tym samym „cel”

musi wynikać z konkretnych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaś błąd rozumowania Sądu II instancji wynika z oparcia się na tezie jednego orzeczenia Sądu Najwyższego o zupełnie odmiennym stanie faktycznym, o czym będzie mowa w przedmiotowej kasacji, a w konsekwencji poprzez dokonanie błędnej subsumpcji stanu faktycznego przyjętego przez Sąd Okręgowy w P. pod przepis art. 202 § 3 k.k.;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie art. 275 k.k. i art. 276 k.k. przez pryzmat art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie za stanem faktycznym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie, iż oskarżony „przywłaszczył” sobie określone dokumenty, a następnie je „ukrywał” i tym samym dokonanie subsumpcji stanu faktycznego pod przepis art. 275 k.k. i art. 276 k.k., w sytuacji gdy:

1. w sprawie nie przeprowadzono dowodów świadczących, iż doszło do „przywłaszczenia” dokumentów, nie przesłuchano właścicieli tychże dokumentów, co jest warunkiem przypisania sprawstwa z art. 275 k.k.;

2. w sprawie brak jest danych wskazujących, iż oskarżony „ukrywał” dokumenty, wobec zaniechania przesłuchania ich właścicieli, nie da się wyprowadzić wniosku, czy osoby te w ogóle takie dokumenty utraciły, tym bardziej, że w wyroku nie wskazano, wbrew dyspozycji art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., danych identyfikacyjnych dokumentów, a co było istotne chociażby przez pryzmat notatek urzędowych odnośnie do tychże dokumentów, na które powoływał się obrońca w apelacji;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie art. 62 ust. 2 i art. 62b ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji gdy przypisane ilości w łącznej wadze niespełna 49 gramów nie mogły, nie tylko stanowić podstawy do odurzenia samego skazanego C. ale również potencjalnych osób trzecich (na co wskazywał Sąd Okręgowy w P.), zwłaszcza jeśli były one wątpliwej jakości przez pryzmat substancji czynnej w nich zawartej.

Przedstawiając powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

Prokurator, przedstawiając pisemną odpowiedź na stanowisko obrońcy, wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesioną kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18).

Przechodząc do analizy kasacji wniesionej w niniejszej sprawie, wypada na wstępie zauważyć, że trzy pierwsze zarzuty kasacyjne sformułowane zostały przez przyzmat rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. – i sprowadzały się do oceny skarżącej, że sąd odwoławczy zaniechał merytorycznego odniesienia się do określonych zarzutów apelacji obrońcy. Wypada już w tym miejscu wyjaśnić, że zrealizowanie obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi – znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach – argumentami, dlaczego uznano je za trafne bądź też bezzasadne. Do naruszenia tych regulacji może więc dojść nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, lecz także w sytuacji, gdy analizuje je w sposób pobieżny, odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2020 r., V KK 513/19, LEX nr 3077387; z dnia 20 sierpnia 2020 r., IV KK 508/19, LEX nr 3127007).

Uwzględniając nakreślone wyżej uwagi, stwierdzić należy, że analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wykazuje, że sąd odwoławczy nie naruszył standardów przewidzianych w art. 433 § 2 k.p.k. i w art. 457 § 3 k.p.k. w taki

sposób, który uprawniałby do twierdzenia, że przedmiotowy wyrok obarczony jest uchybieniem czy też uchybieniami, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W pierwszym zarzucie kasacyjnym skarżąca podniosła, że sąd odwoławczy zaniechał merytorycznego odniesienia się do zarzutu apelacyjnego, w którym kwestionowano zaistnienie po stronie skazanego zamiaru rozpowszechnienia treści pornograficznej z udziałem zwierzęcia – w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. w zw. z art. 202 § 3 k.k. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje jednak na zasadność opisanego stanowiska obrońcy. Sąd odwoławczy do akcentowanej kwestii odniósł się w pkt 3.12, pkt 3.13, pkt 3.14 oraz pkt 3.15 formularza uzasadnienia, wprost podając powody, które nie pozwalały uznać różnorodnych zarzutów apelacyjnych za skuteczne. Jednocześnie dokonał on korekty argumentacji motywującej słuszność rozstrzygnięcia sądu *a quo* w zakresie dotyczącym przypisania skazanemu przestępstwa z art. 202 § 3 k.k. Sąd drugiej instancji w szczególności podjął w swoich rozważaniach problematykę zamiaru działania sprawcy, wskazując w tym przedmiocie na istotne dla rozstrzygnięcia tej kwestii elementy. Treść uzasadnienia omawianego zarzutu kasacyjnego ujawnia, że skarżąca w istocie nie zgadza się z zaprezentowaną przez sąd *ad quem* oceną w tej materii, posługując się przy tym formułą, że argumenty podane przez sąd odwoławczy nie pozostają „adekwatne do dokładnie sformułowanych zarzutów apelacyjnych, jak i tym samym stanowiska Sądu Rejonowego w P.”. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera jednak odniesienie do istoty zarzutów apelacyjnych, czego konsekwencją jest – o czym już wspomniano – korygujące uzupełnienie argumentacji sądu *a quo* co do czynu, który przypisany został skazanemu z art. 202 § 3 k.k. Nadto, sąd odwoławczy ocenił również akcentowane w apelacji okoliczności dotyczące kontekstu rozmowy, w której skazany udostępnił swej rozmówczyni film pornograficzny z wykorzystaniem zwierzęcia, jak również samą rekcję odbiorczyni na przesłany jej film. Przede wszystkim jednak sąd drugiej instancji wskazał, jakie elementy ustalonego w sprawie stanu faktycznego stanowiły podstawę do przypisania skazanemu zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Skarżąca zaś we wniesionej kasacji *de facto* wyraziła dezaprobatę dla przyjętego przez sąd odwoławczy stanowiska, lecz sama negacja oceny sądu w tym względzie

nie jest wystarczająca do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia w trybie postępowania kasacyjnego.

Należy też wyjaśnić, że sąd odwoławczy przywołując orzeczenie Sądu Najwyższego zapadłe w innej sprawie karnej (postanowienie z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt III KK 303/18), posłużył się przyjętą w tym orzeczeniu interpretacją czynności rozpowszechniania treści pornograficznych, o której mowa w art. 202 § 3 k.k., transponując na grunt niniejszej sprawy nakreślone w tym orzeczeniu przesłanki poprzez zestawienie ich z czynnościami faktycznymi, jakie podjął skazany w ramach przypisanego mu przestępstwa. Skarżąca kontestując prawidłowość tego zabiegu, nie przedstawiła w istocie argumentacji, która podważałaby zasadność dokonanych przez sąd *ad quem* ocen prawnych w kontekście przywołanego orzeczenia. W uzasadnieniu kasacji obrońca skoncentrowała się jedynie na zaakcentowaniu tej części uzasadnienia ww. postanowienia Sądu Najwyższego, która odnosiła się *stricto* do ustaleń faktycznych sprawy, na kanwie której przywołane orzeczenie zostało wydane. Odmienność stanów faktycznych obu spraw nie wpływa natomiast na zasadność odwołania się przez sąd odwoławczy do zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy wykładni warunków odpowiedzialności karnej za czyn z art. 202 § 3 k.k. Interpretacja ta ma walor uniwersalny, a więc może być ogólną wskazówką egzegetyczną w sprawach dotyczących przestępstwa z art. 202 § 3 k.k. o różnym stanie faktycznym. Sąd *ad quem* nie odwoływał się przecież do tych ocen Sądu Najwyższego, które były ściśle związane ze specyfiką rozpoznawanej przezeń sprawy, lecz oparł się na ogólnej tezie, która odnosiła się do przyjęcia warunków odpowiedzialności karnej za przestępstwo stypizowane w art. 202 § 3 k.k. – i co istotne, sąd *ad quem* tezę tę zestawiał z realiami przedmiotowej sprawy.

Nie można też podzielić stanowiska skarżącej, że czyn z art. 202 § 3 k.k. przypisano skazanemu na podstawie domniemań co do ewentualnych zachowań M. S., doprowadzając w konsekwencji – jak twierdzi autorka kasacji – do „odwrócenia zasady domniemania niewinności w rozumieniu art. 5 § 1 kpk”. Uwagi w tym przedmiocie sąd odwoławczy poczynił w kontekście relewantnej z punktu widzenia art. 202 § 3 k.k. okoliczności, która polegała mianowicie na tym, że skazany utracił kontrolę nad wysłanym M. S. filmem – w żaden sposób nie

uzależniając przypisania mu odpowiedzialności karnej od ewentualnych zachowań wyżej wymienionej, jak również zachowań faktycznie przez nią podjętych, czemu zresztą sąd dał wyraz w stwierdzeniu, że „*usunięcie pliku przez M. S. nie powoduje dekryminalizacji zachowania podsądnego*”. W odniesieniu do dalszych twierdzeń zawartych w uzasadnieniu kasacji, należy też podkreślić, że sąd odwoławczy wyjaśnił, iż sam fakt nieusunięcia przez skazanego filmu nie stanowił podstawy do przypisania mu zamiaru bezpośredniego kierunkowego, korygując uzasadnienie sądu *meriti* w tym przedmiocie. Nadto wypada zauważyć, że pojęcie „*posiadania w celu rozpowszechnienia*” na gruncie art. 202 § 3 k.k. nie jest jednolicie interpretowane zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie. Sąd *ad quem* w niniejszej sprawie opowiedział się za stanowiskiem, w którym temu pojęciu nadano szeroki zakres znaczeniowy. Nie można jednak uznać, aby przeprowadzona i uzasadniona przez sąd *ad quem* wykładnia prowadziła do rażącego naruszenia prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji, sąd odwoławczy, powołując się na orzecznictwo sądowe, odniósł się do podniesionych w apelacji kryteriów ustalenia znacznej ilości substancji niedozwolonych w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wyjaśniając jakie elementy w tej kwestii uznać należy za relewantne. Wywód kasacji w tym zakresie sprowadza się do odrzucenia oceny sądu odwoławczego i powtórzenia stanowiska, jakie obrońca zaprezentowała w zwykłym środku odwoławczym.

Nie ulega też wątpliwości, że sąd drugiej instancji w sposób kompleksowy i należyty rozważył podniesioną w apelacji kwestię poczytalności skazanego w chwili popełnienia czynu i miał na uwadze – podobnie jak sąd *a quo* – kwestionariusz informacji zebranych przez specjalistę psychoterapii uzależnień, któremu w omawianym aspekcie nie nadał istotnego znaczenia. W pkt 3.3 oraz pkt 3.18 formularza uzasadnienia, sąd odwoławczy odnosił się do wszystkich twierdzeń obrońcy w omawianym przedmiocie, nie stwierdzając, aby w sprawie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności skazanego. Treść wniesionej kasacji także i w tym aspekcie stanowi prostą polemikę z oceną sądu drugiej instancji. Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k., nie mógł być skuteczny, skoro ustalone okoliczności, charakteryzujące warunki osobiste skazanego, nie

rodziły wątpliwości co do jego poczytalności, stąd też nie mogły samoistnie nakładać obowiązku działania z urzędu zmierzającego do zbadania tego stanu przez biegłych lekarzy psychiatrów. Z tych samych więc powodów nie było podstaw do uwzględnienia wniosku apelacyjnego o przeprowadzenie dowodu z badania skazanego w specjalistycznej poradni uzależnień oraz dowodu z opinii biegłych psychiatrów, który to wniosek – jak wynika z treści apelacji – był w istocie konsekwencją zarzutu nieprzeprowadzenia tych dowodów z urzędu przez sąd pierwszej instancji. Trzeba przy tym podkreślić, że ocena zasadności wniosków dowodowych z opinii biegłych winna odbywać się zawsze przez pryzmat przepisów art. 193 § 1 k.p.k. lub art. 201 k.p.k. – nie zaś przepisu art. 170 § 1 k.p.k. bądź też art. 452 § 2 k.p.k., który w postępowaniu odwoławczym stanowi uzupełnienie – wskazanych w art. 170 § 1 k.p.k. – ogólnych podstaw oddalenia wniosku dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., IV KK 37/11, LEX nr 1027187).

Powyższą konstatację odnieść należy również do oceny zasadności wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii o stanie zdrowia psychicznego, a zatem do przepisu z art. 202 k.p.k., który zobowiązuje do tego, aby ustalenia wymagająca wiadomości specjalnych w zakresie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego (w szczególności istotne dla stwierdzenia znacznego ograniczenia bądź wyłączenia poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 lub § 2 k.k.), dokonywane były przez co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Jak zaś ustalono w orzecznictwie, przepisu art. 202 § 1 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że w każdej bez wyjątku sprawie należy oskarżonego poddać badaniom psychiatrycznym. Obowiązek skorzystania z tego dowodu powstaje wówczas, gdy w sprawie wystąpiły uzasadnione wątpliwości co do poczytalności takiej osoby. Wątpliwości te winny być jednak przynajmniej uprawdopodobnione, muszą zatem mieć oparcie w konkretnych okolicznościach ustalonych w sprawie i wynikać z nich w sposób obiektywny. Nie mogą one wynikać jedynie z subiektywnego przekonania oskarżonego lub jego obrońcy, lecz muszą być powzięte przez organ procesowy, w tym przypadku przez sąd (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2016 r., SDI 68/15, LEX nr 2004211).

Stwierdzić zatem należy, że również podstawą oceny zasadności wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii o stanie zdrowia psychicznego – jako dowodu wymagającego zasięgnięcia wiadomości specjalnych od biegłych psychiatrów – nie może być art. 170 § 1 k.p.k. bądź art. 452 § 2 k.p.k. W tym stanie rzeczy procedowanie Sądu Okręgowego w P. w przedmiocie omawianego wniosku było wadliwe z dwóch powodów. Po pierwsze – na co wskazuje też obrońca – sąd odwoławczy formalnie nie wydał decyzji procesowej co do złożonych w tej materii wniosków dowodowych (choć uczynił je przedmiotem rozważań na rozprawie apelacyjnej, odbierając od stron stanowisko co do tych wniosków). Powyższe zaniechanie niewątpliwie skutkowało naruszeniem przez Sąd Okręgowy art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 368 § 1 k.p.k. (nie zaś przepisów wskazanych w kasacji), które to normy procesowe na mocy art. 458 k.p.k. należy stosować odpowiednio w postępowaniu odwoławczym. Mimo braku formalnej decyzji co do zawartego w apelacji wniosku dowodowego, sąd odwoławczy odniósł się do niego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznając ten wniosek – z powołaniem przepisu art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. – za spóźniony. Jak wynika jednak z poczynionych wyżej uwag, ocena zasadności przeprowadzenia wnioskowanych dowodów powinna zostać dokonana w oparciu o przepis art. 193 k.p.k. (co do badania przez biegłego do spraw uzależnień) i art. 202 k.p.k. (co do opinii biegłych psychiatrów). Wobec tego, drugi powód wskazujący na wadliwość procedowania sądu odwoławczego w zakresie omawianego wniosku dotyczył tego, że ocena zasadności przeprowadzenia wnioskowanego dowodu została dokonana przez pryzmat niewłaściwego przepisu, co w konsekwencji musiało skutkować uznaniem, że kasacyjny zarzut naruszenia art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. został przez skarżącą błędnie podniesiony. Na marginesie wypada jednak przyznać rację obrońcy, że stanowisko sądu odwoławczego co do braku okoliczności ograniczających prekluzję dowodową (art. 452 § 3 k.p.k.) było wadliwe, skoro kwestia ustalenia poczytalności sprawcy czynu zabronionego co do zasady jest okolicznością relewaną dla stwierdzenia czy popełniony czyn stanowi przestępstwo.

Podsumowując tę część rozważań należy więc wskazać, że sąd *ad quem* procedując w przedmiocie rzeczzonego wniosku nie wydał decyzji procesowej,

a podając w uzasadnieniu wyroku powody nieprzeprowadzenia wnioskowanego dowodu, odwołał się do niewłaściwej podstawy prawnej, wywodząc z niej motyw niewwzględnienia przedmiotowego wniosku. Sąd Okręgowy uchybił zatem przepisom postępowania w opisanym wyżej zakresie, przy czym wadliwość ta ma niewątpliwie charakter rażący. Przepis art. 523 k.p.k. wymaga jednak, aby rażące naruszenie prawa miało istotny wpływ na treść orzeczenia, czego nie wymaga się przy kontroli odwoławczej. To zaś czy dane uchybienie może być kwalifikowane jako mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, podlega ocenie *in concreto* przy uwzględnieniu stopnia, w jakim dane uchybienie wpłynęło lub mogło wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia. O istotnym wpływie „*rażącego naruszenia prawa*” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można mówić jedynie wówczas, gdy jest możliwe wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane. W niniejszej sprawie, oceniając wpływ ww. uchybień na treść zaskarżonego wyroku należało wziąć pod uwagę to, że sąd odwoławczy odnosząc się do apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., preliminarznie stwierdził, iż w sprawie nie wystąpiły okoliczności, które w sposób dostateczny podawałyby w wątpliwość poczytalność skazanego *tempore criminis*, tym samym zagadnienie to – istotne z punktu widzenia konsekwencji materialnoprawnych (art. 30 § 1 i § 2 k.k.) – zostało *de facto* poddane analizie, której wymagają przepisy art. 167 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 202 § 1 k.p.k. W doktrynie i orzecznictwie podnosi się, iż ocena uchybienia polegającego na nieustosunkowaniu się przez sąd orzekający do zgłoszonego wniosku dowodowego poprzez wydanie odpowiedniego postanowienia, a także istotności jego wpływu na treść orzeczenia, niezależnie od powyższego, wymaga stwierdzenia, czy jego następstwem było pominięcie okoliczności, której dotyczył wadliwie potraktowany wniosek. W sprawie niniejszej należy w tej kwestii udzielić odpowiedzi przeczącej, albowiem – jak wskazano wyżej – kwestia poczytalności oskarżonego była przedmiotem uwagi i oceny sądu odwoławczego. Samo zaś ustalenie czy w stosunku do oskarżonego zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności – co po raz kolejny wypada zaakcentować – winno być dokonywane przez organ procesowy w oparciu o wszystkie ujawnione w toku postępowania okoliczności, zarówno z uwzględnieniem

przesłanek podmiotowych, jak również przedmiotowych. Te zaś zostały przez sąd odwoławczy poddane kompleksowej analizie (przede wszystkim z uwzględnieniem kwestionariusza informacji zebranych przez specjalistę psychoterapii uzależnień). Sama zaś skarżąca nie wskazała, aby jakikolwiek istotny element w tym przedmiocie został przez sąd pominięty. Bazując na rzeczonym kwestionariuszu, ograniczyła się ona wyłącznie do prezentacji własnych domniemań o hipotetycznej możliwości wystąpienia po stronie skazanego wątpliwości co do jego poczytalności, czego jednak nie sposób uznać za wystarczające, co też trafnie stwierdził sąd drugiej instancji. Uznać zatem należy, że uchybienia stwierdzone w omawianym zakresie nie miały wpływu na treść zaskarżonego wyroku, a tym samym wadliwość ta nie mogła podważyć prawidłowości zawartego w nim rozstrzygnięcia.

Przechodząc do kolejnego zarzutu kasacyjnego należy stwierdzić, że sąd odwoławczy w odniesieniu do zawartego w apelacji wniosku o przesłuchanie na rozprawie wszystkich pokrzywdzonych przestępstwem z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w sposób kompleksowy i rzetelny wyjaśnił powody nieuwzględnienia rzeczowego wniosku, w szczególności wykazując zbędność przeprowadzenia wnioskowanych dowodów dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w zakresie odpowiedzialności karnej L. C. za wymienione przestępstwo. Samo zaniechanie wydania stosowanej decyzji procesowej również w odniesieniu do tego wniosku dowodowego, nie miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Skarżąca uzasadniając omawiany zarzut, ograniczyła się w istocie do przytoczenia jego treści z *petitum* kasacji, co nie pozwala też na szersze odniesienie się do wyrażonego w tym zarzucie stanowiska.

Podniesione zaś zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. „art. 275 k.k. i art. 276 k.k.” oraz art. 62 ust. 2 i art. 62b ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, które nie znalazły rozwinięcia w uzasadnieniu kasacji, stanowiły jedynie próbę prostego podważenia ustalonych w sprawie faktów oraz ocen prawnych przy pomocy twierdzeń, które były treścią uprzednio rozpoznanej apelacji. Dodatkowo treść pierwszego z wymienionych w tym akapicie zarzutów wskazywała, że przyczynę sygnalizowanej obrazy prawa materialnego skarżąc w istocie upatrywała w naruszeniu przepisów postępowania.

Reasumując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie wniesionego środka na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Ta zaś konkluzja czyniła bezprzedmiotowym rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.